List do Rzymian

Rozdział 9

**Ubolewanie Pawła nad niewiarą Izraela**

**1**. Prawdę mówię w Chrystusie, nie kłamię, a poświadcza mi to sumienie moje w Duchu Świętym, **2**. Że mam wielki smutek i nieustanny ból w sercu swoim. **3**. Albowiem ja sam gotów byłem modlić się o to, by być odłączony od Chrystusa za braci moich, krewnych moich według ciała, **4**. Izraelitów, do których należy synostwo i chwała, i przymierza, i nadanie zakonu, i służba Boża, i obietnice, **5**. Do których należą ojcowie i z których pochodzi Chrystus według ciała; Ten jest ponad wszystkim, Bóg błogosławiony na wieki. Amen.

**Niezawodne są obietnice Boże**

**6**. Ale nie jest tak, jakoby miało zawieść Słowo Boże. Albowiem nie wszyscy, którzy pochodzą z Izraela, są Izraelem; **7**. I nie wszyscy są dziećmi, dlatego że są potomstwem Abrahamowym, lecz jest tak: Od Izaaka zwać się będzie potomstwo twoje. **8**. To znaczy, że nie dzieci cielesne są dziećmi Bożymi, lecz dzieci obietnicy liczą się za potomstwo. **9**. Albowiem tak brzmi słowo obietnicy: W oznaczonym czasie przyjdę i Sara będzie miała syna. **10**. Ale nie tylko to, gdyż dotyczy to również Rebeki, która miała dzieci z jednym mężem, praojcem naszym Izaakiem. **11**. Albowiem kiedy się one jeszcze nie narodziły ani też nie uczyniły nic dobrego lub złego - aby utrzymało się w mocy Boże postanowienie wybrania, **12**. Oparte nie na uczynkach, lecz na tym, który powołuje - powiedziano jej, że starszy służyć będzie młodszemu, **13**. Jak napisano: Jakuba umiłowałem, a Ezawem wzgardziłem.

**Bóg nie podlega sądowi ludzkiemu**

**14**. Cóż tedy powiemy? Czy Bóg jest niesprawiedliwy? Bynajmniej. **15**. Mówi bowiem do Mojżesza: Zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, a zlituję się, nad kim się zlituję. **16**. A zatem nie zależy to od woli człowieka ani od jego zabiegów, lecz od zmiłowania Bożego. **17**. Mówi bowiem Pismo do faraona: Na to cię wzbudziłem, aby okazać moc swoją na tobie i aby rozsławiono imię moje po całej ziemi. **18**. Zaiste więc, nad kim chce, okazuje zmiłowanie, a kogo chce, przywodzi do zatwardziałości.

**Bóg jest stwórcą i władcą**

**19**. A zatem, powiesz mi: Czemu jeszcze obwinia? Bo któż może przeciwstawić się jego woli? **20**. O człowiecze! Kimże ty jesteś, że wdajesz się w spór z Bogiem? Czy powie twór do twórcy: Czemuś mnie takim uczynił? **21**. Albo czy garncarz nie ma władzy nad gliną, żeby z tej samej bryły ulepić jedno naczynie kosztowne, a drugie pospolite? **22**. A cóż, jeśli Bóg, chcąc okazać gniew i objawić moc swoją, znosił w wielkiej cierpliwości naczynia gniewu przeznaczone na zagładę, **23**. A uczynił tak, aby objawić bogactwo chwały swojej nad naczyniami zmiłowania, które uprzednio przygotował ku chwale, **24**. Takimi naczyniami jesteśmy i my, których powołał, nie tylko z Żydów, ale i z pogan, **25**. Jak też u Ozeasza mówi: Nie mój lud nazwę moim ludem i tę, która nie była umiłowana, nazwę umiłowaną; **26**. I będzie tak, że na tym miejscu, gdzie im powiedziano: Nie jesteście ludem moim - nazwani będą synami Boga żywego. **27**. A Izajasz woła nad Izraelem: Choćby liczba synów Izraela była jak piasek morski, tylko resztka ocalona będzie; **28**. Bo Pan wykona wyrok, rychło i w krótkim czasie na ziemi. **29**. I jak przepowiedział Izajasz: Gdyby Pan Zastępów Nie pozostawił nam zarodzi, Stalibyśmy się jak Sodoma I bylibyśmy podobni do Gomory.

**Przyczyny odrzucenia Izraela**

**30**. Cóż tedy powiemy? To, że poganie, którzy nie dążyli do sprawiedliwości, sprawiedliwości dostąpili, sprawiedliwości, która jest z wiary; **31**. A Izrael, który dążył do sprawiedliwości z zakonu, do sprawiedliwości z zakonu nie doszedł. **32**. Dlaczego? Dlatego, że było to nie z wiary, lecz jakby z uczynków; potknęli się oni o kamień obrazy, **33**. Jak napisano: Oto kładę na Syjonie Kamień obrazy i skałę zgorszenia A kto w niego uwierzy, Nie będzie zawstydzony.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01